

# Pracujący student

**Studenci podczas przerwy wakacyjnej często chcą dorobić i podejmują pracę. Z zatrudniania ich chętnie korzystają pracodawcy, bowiem za żaka do 26 roku życia pracującego na umowę zlecenie szef nie musi odprowadzać składek na ubezpieczenia społeczne. Nie trzeba za niego także płacić składki na ubezpieczenie zdrowotne.**

Zatrudnienie studenta na umowę zlecenie to oszczędność dla firmy, która nie musi za niego płacić żadnych składek. Oczywiście, tylko wówczas gdy taka osoba posiada status studenta. A przysługuje on od dnia przyjęcia w poczet studentów, do dnia złożenia egzaminu dyplomowego bądź skreślenia z listy słuchaczy. Narodowość oraz kraj, w którym odbywają się studia nie mają znaczenia.

- "A to oznacza, że zwolniony z opłacania składek od umowy zlecenia wykonywanej w Polsce jest np. Norweg, który studiuje w Białymstoku, a także Polak studiujący w Brukseli, oczywiście tylko do ukończenia 26 lat" - mówi Katarzyna Krupicka regionalny rzecznik prasowy województwa podlaskiego.

Studentami, według przepisów ubezpieczeniowych, nie są osoby na studiach doktoranckich oraz podyplomowych, nawet, jeśli mają mniej niż 26 lat. Ze zwolnienia w opłacaniu składek nie skorzysta także student, który podpisuje umowę zlecenie z własnym pracodawcą, u którego pracuje już na umowę o pracę. Jeśli ktoś skończył studia lub chwilowo nie ma statusu studenta np. obronił licencjat i od października rozpocznie uzupełniające studia magisterskie, powinien poinformować o tym swojego zleceniodawcę. Będzie on musiał zgłosić takiego pracownika do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego oraz opłacać składki.

" Należy także pamiętać, że student, który podejmuje zatrudnienie na umowie o pracę, zostanie przez pracodawcę zgłoszony do ubezpieczeń społecznych. W takiej sytuacji słuchacza należy wyrejestrować z własnego ubezpieczenia, a po zakończeniu zatrudnienia, ponownie zgłosić do ubezpieczenia rodzica. W przeciwnym wypadku, będzie figurował jako nieubezpieczony"- wyjaśnia Katarzyna Krupicka.

Po ukończeniu przez studenta 26 lat obowiązek zgłoszenia go do ubezpieczenia ma szkoła wyższa pod warunkiem, że student nie ma innego tytułu do ubezpieczenia, jak np. umowy o pracę czy zlecenia. Gdy tak jest, to konieczne jest opłacanie składek z własnego tytułu. Natomiast dziecko, które jest pełnoletnie i się nie uczy, powinno zarejestrować się w urzędzie pracy. Wówczas UP zgłosi je do ubezpieczenia zdrowotnego.

Katarzyna Krupicka

regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego